



Europejski Fundusz Rolny
na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



Rowerem przez historię



Rowerem
przez
historię



Tekst i zdjęcia: Marek Perzyński
Skład: Joanna Mikołajczak, Piotr Nóżka
Korekta: Artur Cierczek

Druk: Drukarnia Antex, Sobótka

Wydawca: Gminne Centrum Kultury i Sportu w Kobierzycach



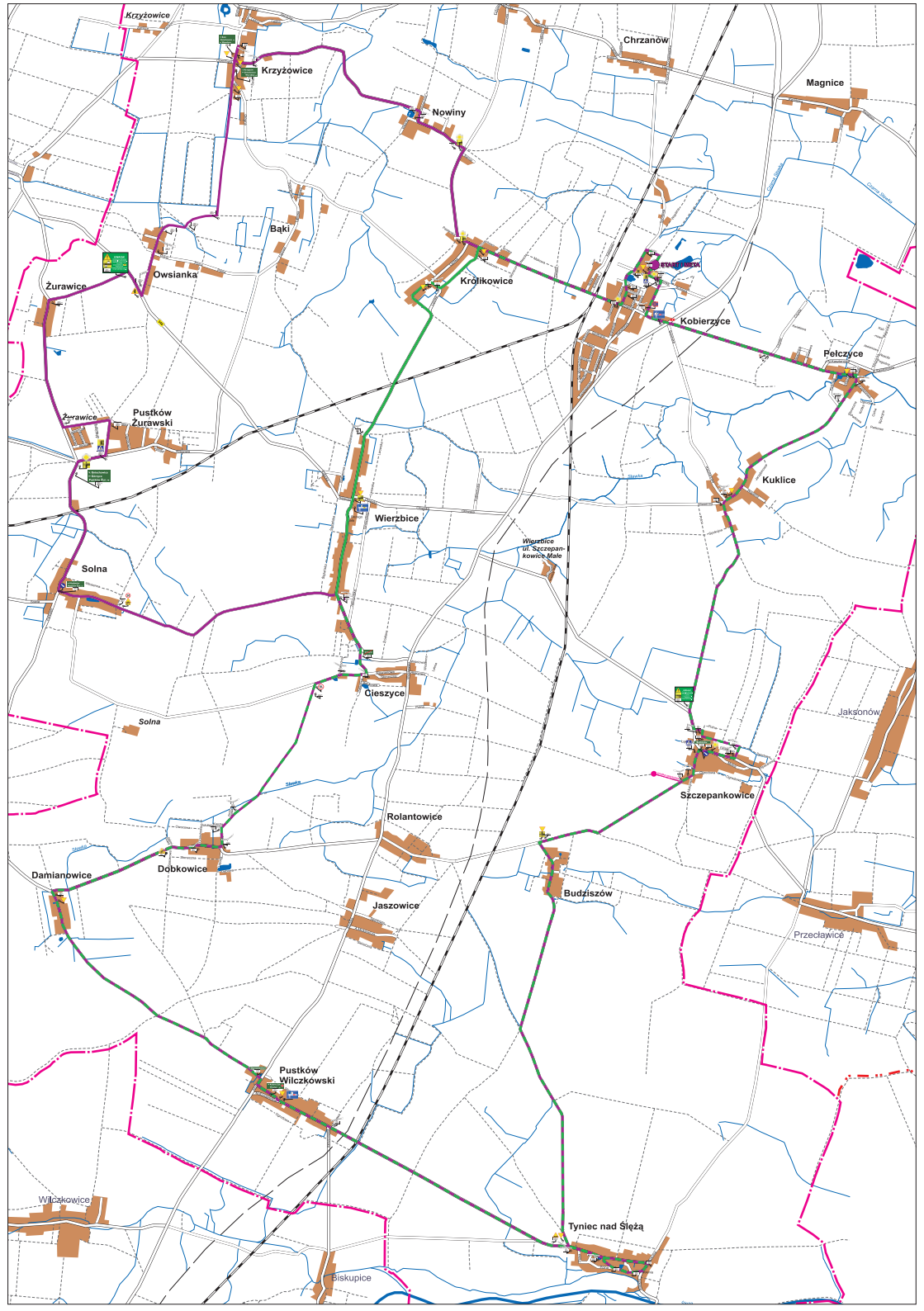
Rowerem przez historię

Przewodnik po miejscowościach gminy Kobierzyce

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej
w ramach Pomocy Technicznej
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich
na lata 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi



Kobierzyce 2011



Przy szkole w Krzyżowicach, mieszczącej się we wspaniałym pałacu, działa stadnina koni. To ewenement w skali Polski. A to jeden z wielu niezwykłych obiektów na naszej trasie rowerowej „Rowerem przez historię”, którą udało się wytyczyć w 2011 r. dzięki wsparciu Unii Europejskiej.

Jako jeden z pierwszych tę trasę przejechał Artur Cierczek, dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Kobierzycach, historyk, regionalista, pedagog, pomysłodawca konkursu „Rekreacyjna Szóstka” dla dzieci ze szkół sześciu gmin w powiecie wrocławskim ziemskim. Dodajmy konkursu, dzięki któremu dzieci ze szkół podstawowych poznają historię własnego regionu. Znajomość historii własnej małej ojczyzny to nieodzowny element budowania tożsamości regionalnej. Tożsamości, na którą składa się folklor, lokalne tradycje, wierzenia, ale też dziedzictwo kultury materialnej, jak choćby rodzaj budownictwa.

To dziedzictwo jest bogactwem regionu, które wpływa na jego prestiż. Prestiż zaś przekłada się na sferę materialną. To, co wydaje się nieuchwytnie, bo niematerialne, ma więc walor ekonomiczny. Może mieć wpływ na poziom życia. Pod warunkiem, że wspólnota lokalna potrafi z tego bogactwa skorzystać. Skorzysta zaś, jeśli dostanie instrumenty do ręki. Jednym z nich jest, oczywiście, wiedza. Między innymi o skarbach sztuki i architektury. W gminie Kobierzyce ich nie brakuje. Pałace w Kobierzycach, Krzyżowicach, Szczepankowicach, Królikowicach, Cieszycach, Solnej, Pustkowie Żurawskim, Wierzbicach, krzyż pojednania zwany pokutnym w Damianowicach, jedyny na Dolnym Śląsku ceglany pręgierz (narzędzie pracy kata) oraz kościół rycerzy zakonnych i stojący przed nim wspaniały barokowy pomnik św. Jana Nepomucena w Tyńcu nad Ślężą. Do tego cudna wprost panorama na świętą górę Słowian i Celtów - Ślężę. To najkrótsza charakterystyka zasobów kulturowo-krajoznawczych tej gminy, więc szkoda, że wielu kojarzy ją głównie tylko z Węzłem Bielańskim - terenem na przedmieściach Wrocławia, w którym jak grzyby po deszczu wyrosły ostatnio fabryki, sklepy wielkopowierzchniowe i wytwórnia filmowa.

Zabytki to świadkowie często historii niezwykłych, starczyłoby ich na wiele seriali. Gwiazda numer jeden: Tyniec nad Ślężą. Wieś, która zachwyci

w pełni, gdy przejdzie lifting, przez stulecia była w rękach rycerzy zakonnych. Przynosiła mnichom spore dochody. O czym świadczy folwark z tyłu kościoła. Ogromne zabudowania. Pieniądże mnisi wydawali „ku większej chwale Bożej”. Co widać w miejscowym kościele.



*Tyniec nad Ślężą,
widok na kościół i folwark*

Gotycką świątynię rozbudowali, upiększyli nadzwyczajnie barokowymi rzeźbami i obrazami, ufundowali przed nią pomnik św. Jana Nepomucena. A właściwie ufundował go komtur joannitów zwanych też maltańczykami, bo to jego nazwisko widnieje na pomniku. Święty dostał tu pomnik najwyższych światowych lotów, co świadczy, że komtur na sztuce się znał. I że umiał za dobrą sztukę dobrze zapłacić. A to też... sztuka. Przynajmniej dziś, gdy mecenasów z gestem ze świecą szukać, narzekają artyści.

Ci, którzy ruszą na szlak „Rowerem przez historię”, narzekać nie będą. Atrakcje zapewniła historia, płaskie jak stół drogi - matka natura, lokując gminę Kobierzyce na Równinie Wrocławskiej. Kilka wzniesień (niewielkich) na szlaku to bonus dla amatorów pięknych widoków. Szlak ma w sumie 41,5 km, sporo, ale proponujemy też wersję krótszą.



Tyniec nad Ślężą, kościół, wewnątrz

„Rowerem przez historię”

Szczegółowy przebieg trasy



KOBIERZYCE

Kobierzyce, ul. Pałacowa, skręcamy w lewo, w ul. Dębową, w prawo w ul. Parkową, w lewo w ul. Witosa (0,8 km).

Kobierzyce, duża wieś wielodrożnicowa z zespołem folwarcznym, po raz pierwszy wzmiankowana w 1257 r., od 1975 r. siedziba gminy, której władze urzędują w pałacu - wspaniałym zabytku wzniesionym prawdopodobnie w 1 poł. XVIII w., przebudowanym gruntownie w 1884 r.

Obecnie ten dwuskrzydłowy, piętrowy, zbudowany z cegły obiekt, który w centralnej części fasady zdobi kolumnowy portyk z balkonem, posiada wewnątrz o wystroju neorenesansowym i neobarokowym, w tym witraże i stylową stolarkę. W elewacji bocznej jest tablica pamiątkowa ku czci Carla von Rath, właściciela



Kobierzyce, ul. Robotnicza - przykład, jak zmieniają się wsie w gminie Kobierzyce

miejscowej cukrowni, jednego z pionierów śląskiego przemysłu cukrowniczego, z inicjatywy którego przebudowano pałac w 1884 r. Z kolei w elewacji frontowej zobaczyć można tablicę pamiątkową ku czci Rudolfa Steinera (1861-1925), twórcy biodynamicznej metody uprawy ziemi, którą upublicznił w 1924 r. w pałacu w Kobierzycach.



Kobierzyce, tablica na pałacu (obecnie Urząd Gminy Kobierzyce) upamiętniająca Carla von Rath, właściciela tego pałacu, pioniera cukrownictwa.



Kobierzyce, tablica pamiątkowa na elewacji pałacu (obecnie Urząd Gminy Kobierzyce) upamiętniająca Rudolfa Steinera.



Kobierzyce, pałac

Pałac otacza park typu angielskiego, w którym przeważa drzewostan rodzimy, m.in. lipy, topole i dęby.

W centrum wsi stoi kościół pw. Matki Bożej Pośredniczki Wszelkich Łask, współczesny, zwieńczony betonowym krzyżem i inicjałem „M”.

Przy ul. Sportowej 21 są rozległe zabudowania spółki „Nasiona Kobierzyc”, której pola kukurydzy widoczne są na obrzeżach Kobierzyc.

Interującym obiektem jest też dworzec kolejowy, zbudowany z cegły, obecnie nieużytkowany zgodnie z pierwotną funkcją z powodu zamknięcia linii kolejowej.



Kobierzyce, pałac, sala ślubów



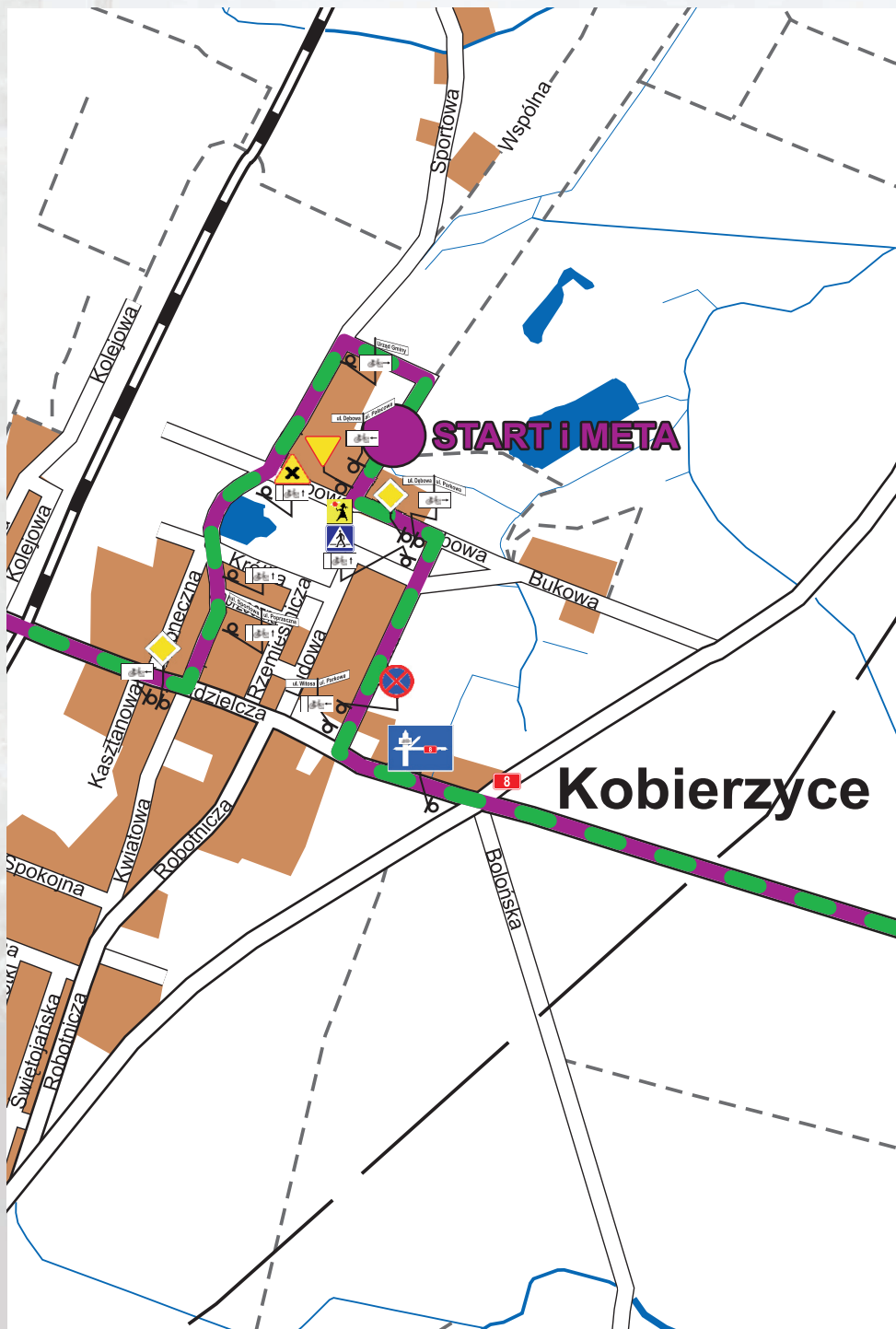
Kobierzyce, pałac, klatka schodowa



*Kobierzyce,
kościół parafialny*

Kobierzyce, pomnik przy kościele parafialnym ku czci zesłanych na Sybir i inne tereny Rosji Sowieckiej





PEŁCZYCE

Przekraczamy drogę nr 8 kierując się do miejscowości Pełczyce (1,8 km), tam poruszamy się ul. Kobierzycką, Następnie skręcamy w prawo, w ul. Długą, którą jedziemy do końca miejscowości.

Pełczyce to wieś wielodrożnicowa z imponującymi zabudowaniami pofolwarcznymi, położona na wschód od Kobierzyc. Najstarsza nazwa zanotowana w dokumentach historycznych to Polsicz. Pałac został zniszczony w 1945 roku, ruiny następnie rozebrane, obecnie na tym miejscu znajduje się ładnie zagospodarowany plac zabaw dla dzieci. Jedynymi pozostałościami po pałacu, który do 1945 r. stał po drugiej stronie drogi na niewielkim wzniesieniu, są sklepione piwnice i fontanna.



Pełczyce, fontanna stojącą pierwotnie przed pałacem, zniszczonym po 1945 r.

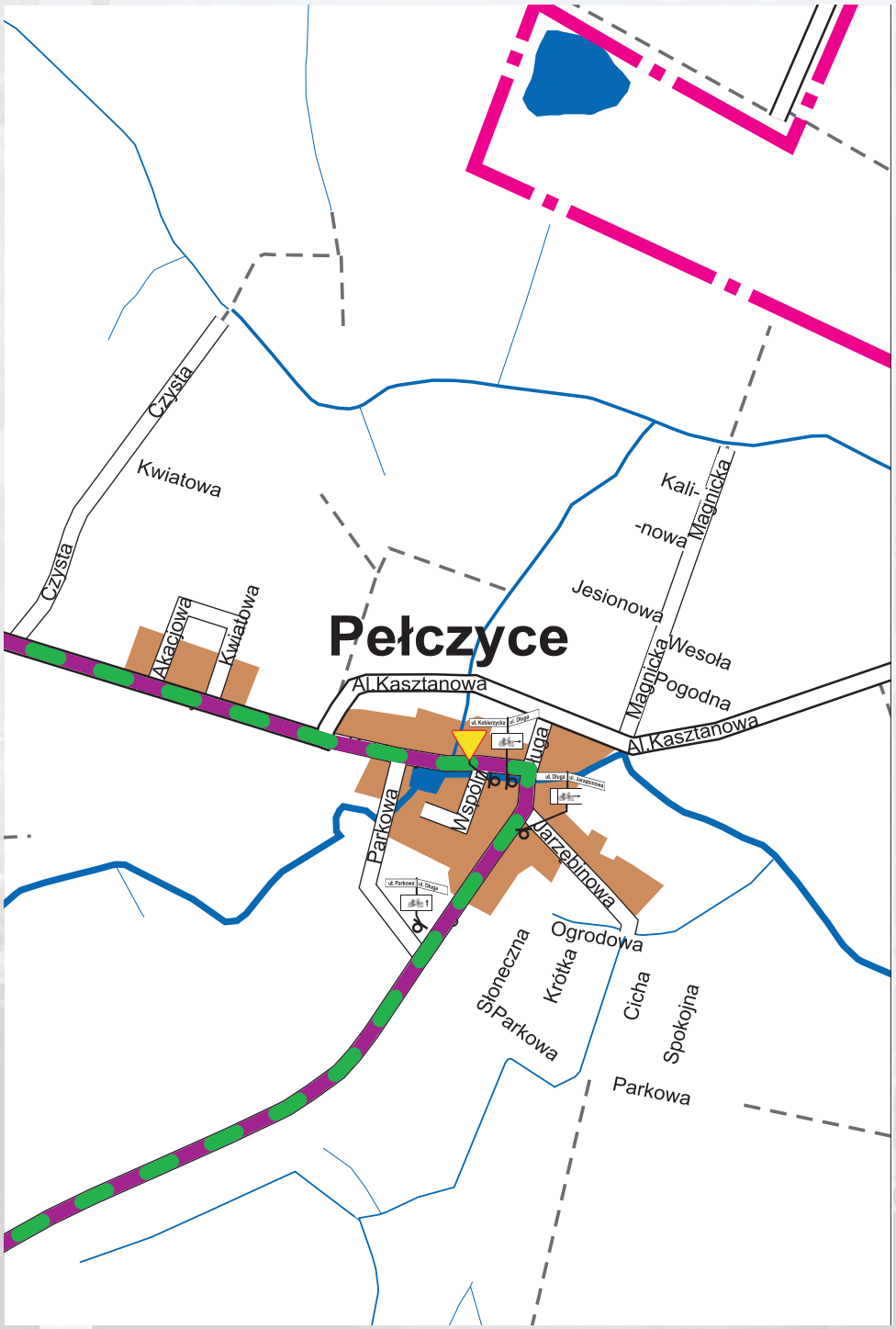


Pełczyce, piwnica pałacu zniszczonego po 1945 r.



Pełczyce, część zabudowań folwarcznych

Piwnica dobrze widoczna jest tylko wczesną wiosną i zimą, gdy drzewa nie mają liści - w pozostałych okresach kryje ją gęszczeni. Obiektem, który zwraca szczególną uwagę w zespole pofolwarcznym, jest stajnia z piętrem do składowania siana i reliktem zegara (XIX w.). Zachowały się też relikty bramy na teren pałacowo-folwarczny, i starodrzew w dawnym parku przypałacowym, m.in. lipy, jesiony, dęby, świerki, żywotniki, topole, klony. Kierujemy się w stronę Kuklic (4,0 km). W Kuklicach poruszamy się ul. Lipową, następnie skręcamy w lewo w ul. Kasztanową i kierujemy się do Szczepankowic.



KUKLICE

Kuklice są wsią o nieregularnej zabudowie z zabudowaniami pofolwarcznymi, którą po raz pierwszy wzmiankowano jako Kukelicz. Jeden z budynków pofolwarcznych, położony na niewielkim wzniesieniu, po gruntownym remoncie służy obecnie jako sala bankietowa „Sarah”. Do Szczepankowic prowadzi asfaltowa droga, z prawej strony jest wspaniały widok na górę Ślężę.



Kuklice, dom weselny Sarah



SZCZEPANKOWICE

Przed Szczepankowicami (7,0 km) wjeżdżamy na drogę wojewódzką nr 346, poruszając się ul. Wrocławską.

W centrum Szczepankowic (ul. Wrocławska 1) nietrudno zauważyć pałac - to okazała, XIX-wieczna budowla, która służy obecnie celom mieszkalno-kulturowym. Mieszkania zajmuje kilka rodzin. Kaplica, ogólnodostępna (filia parafii Jaksonów), znajduje się na parterze. Skromna sztukateria z czasów budowy pałacu, reszta wyposażenia kaplicy - skromna. Aczkolwiek do pałacu warto wstąpić - klatkę schodową wciąż zdobi oryginalna stolarka. Pałac otacza park typu krajobrazowego.

Po drugiej stronie drogi zachowały się zabudowania folwarczne, przynależne dawniej do pałacu.

Silos, obecnie nieużytkowany, pomiędzy Kuklicami a Szczepankowicami, to według miejscowej ludności pozostałość po kurhanie kultury unietyckiej - miejsce pochówku starszyny rodowej, do budowy którego użyto 16 tys. m³. ziemi i 800 dużych kamieni. Został przebadany w 1962 r., znaleziska umieszczono w Muzeum Archeologicznym we Wrocławiu.



Szczepankowice, pałac

UWAGI!
 Rozwinięto szostkowej
 asfaltową nawierzchnię,
 wierzniąc ją do twardo-
 ści betonu
 wspaniałej nr 246.
 Innowacyjny
 program rozwoju
 na tym odcinku trasy.



Szczepankowice

BUDZISZÓW



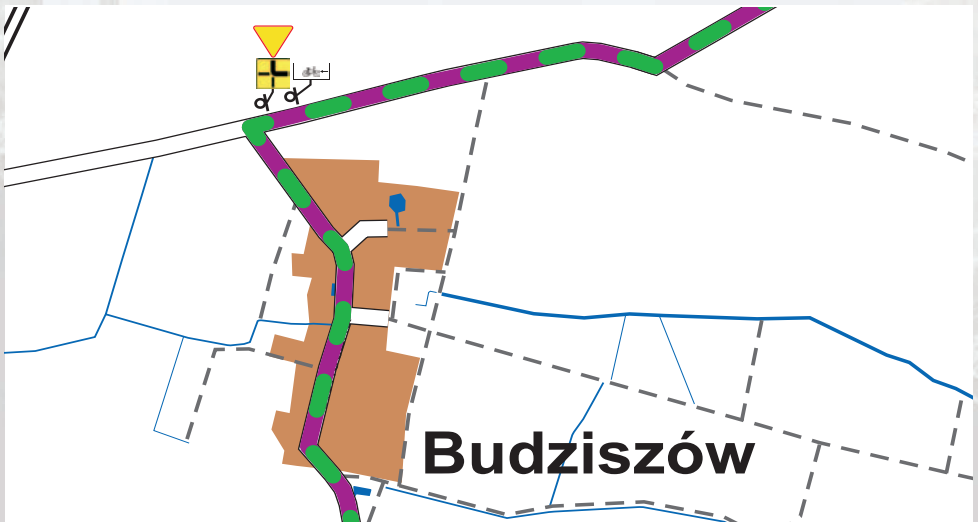
Budziszów, dom zarządcy folwarku



*Zmęczonych dotychczasową podróżą
zapraszamy do miejsca wypoczynku naj-
dującego się na ciekawej wysepce*

Następnie skręcamy w lewo, w ul. Wrocławską (nr - 21, 22, 23) i drogą gruntową dojeżdżamy do ul. Sportowej, na skrzyżowaniu z ul. Krótką skręcamy w prawo. Na końcu ulicy skręcamy w prawo w ul. Wrocławską, następnie w lewo w ul. Szkolną i kierujemy się do Budziszowa (8,8 km). Budziszów przejeżdżamy ul. Słoneczną i kierujemy się do Tyńca nad Ślężą.

Budziszów, niewielka wieś wzmiankowana pierwszy raz w 1234 r., zmienia oblicze. Obecnie rolniczo-usługowa, pierwotnie miała charakter wyłącznie rolniczy, o czym świadczą m.in. folwark i dom zarządcy, zachowane przy drodze prowadzącej do Tyńca nad Ślężą. W domu zarządcy, służącym obecnie celom mieszkalnym, zachowały się oryginalne drzwi z ołowiowymi szybkami.



TYNIEC NAD ŚLĘZĄ

Do Tyńca nad Ślężą wjeżdżamy ul. Spadochroniarzy (14,8 km), na skrzyżowaniu z ul. Wrocławską skręcamy w lewo. Poruszamy się ul. Wrocławską do jej końca. Na końcu ulicy skręcamy w prawo w ul. Szkolną. Na skrzyżowaniu ul. Szkolnej z ul. Ogrodową skręcamy w prawo w ul. Ogrodową, następnie w prawo w ul. Cichą i na końcu ulicy wyjeżdżamy w lewo na ul. Wrocławską w kierunku Pustkowa Wilczkowskiego (18,9 km). Tam ul. Wrocławską kierujemy się do Damianowic, na skrzyżowaniu z drogą krajową nr 8 skręcamy w prawo w ul. Kłodzką, następnie w lewo w ul. Damianowicką.

Tyniec nad Ślężą jest jedną z najstarszych wsi w gminie Kobierzyce - jego metryka sięga 1189 r. Aż do 1810 r. był w posiadaniu joannitów zwanych też rycerzami maltańskimi, stąd krzyż maltański na zwieńczeniu hełmu kościoła parafialnego. Wczesnogotycki kościół (pod wezwaniem św. Michała Archanioła), przebudowany gruntownie w 1871 r., posiada barokowe wyposażenie, w tym ołtarz główny z 1699 r. typu architektonicznego, z figurami świętych i obrazem Matki Boskiej Passawskiej. Witraże są współczesne, m.in. Matki Boskiej Saletyńskiej, ufundowany w 2005 r. przez Bronisława Pałysa, dyrektora Wydziału Programów Katolickich „Polest” we Wrocławiu, kawalera zakonu rycerskiego Grobu Bożego w Jerozolimie.



Tyniec nad Ślężą, krzyż maltański na zwieńczeniu wieży kościoła



Tyniec nad Ślężą, kościół

Stojący na placu przed kościołem pomnik św. Jana Nepomucena, niezwykle okazały, powstały w 1733 r., jest dziełem przypisywanym Johannowi Georgowi Urbanskyemu, czeskiemu rzeźbiarzowi działającemu we Wrocławiu. Pomnik ufundował komtur joannitów, Johann Joseph hrabia von Götzen.

Pręgierz, stojący przy skrzyżowaniu ulic, obok przystanku autobusowego, w centrum wsi, to jedyny na Dolnym Śląsku pręgierz wykonany z cegieł.

Jakkolwiek obmurowany ceglami został dopiero w latach 1903-1904, w pierwotnej strukturze powstał w XVIII w.

Dom Kawalerów Maltańskich, spichlerze i stodoła o konstrukcji ryglowej to kilka z wielu obiektów składających się na folwark usytuowany za kościołem. Pierwotnie własność joannitów, następnie jednej z rodzin arystokratycznych, obecnie - świadectwo dawnej aktywności gospodarczej na Śląsku jednego z kilku zakonów rycerskich.

Willa przy ul. Wrocławskiej 10 cieszy oko formą - eklektyczną, powstała w 2 poł. XIX w., wyróżnia się trójkondygnacyjną wieżyczką.



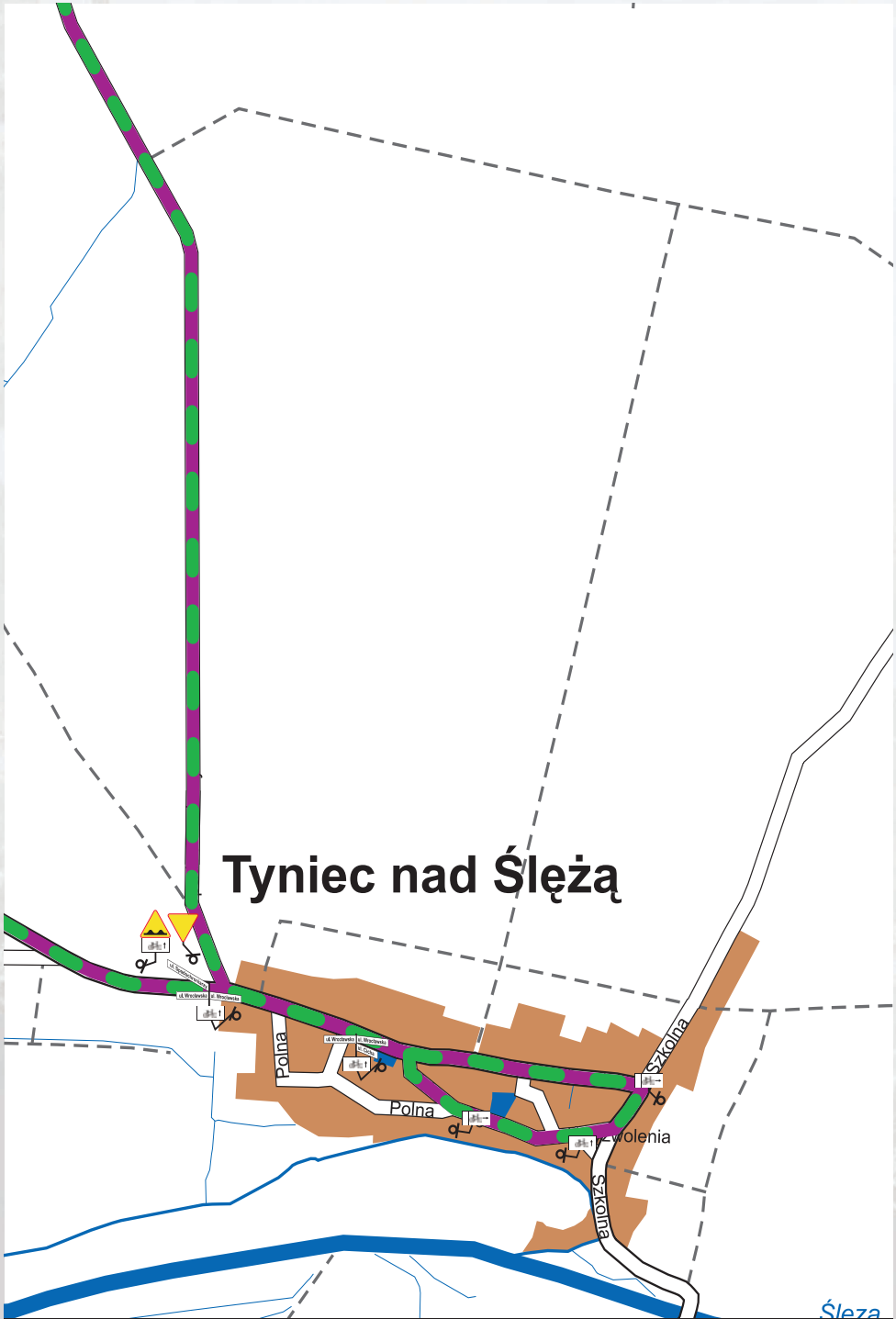
Tyniec nad Ślężą, pomnik św. Jana Nepomucena



Tyniec na Ślężą, pręgierz



Tyniec nad Ślężą, willa przy ul. Wrocławskiej 10



Tyniec nad Ślężą

Śleza

DAMIANOWICE



Damianowice, panorama wsi

W Damianowicach (22,5 km) jedziemy ul. Spółdzielczą, na skrzyżowaniu skręcamy w prawo w kierunku Dobkowic. Damianowice to wieś typu ulicówka o metryce sięgającej 1285 r., jakkolwiek zamieszкана jest znacznie wcześniej, o czym świad-

czy znaleźliśmy na jej terenie skarbu kultury unietyckiej (1700 – 1450 lat przed naszą erą), składający się z 8 brązowych naszyjników. W pn.-zach. krańcu wsi, przy skrzyżowaniu dróg, stoi krzyż pojednania zwany powszechnie pokutnym, wykuty w granicie, wysokości 140 m i rozpiętości ramion 85 cm.



Damianowice, pomnik poległych w I wojnie światowej mieszkańców tej wsi. Obok - plac zabaw

W centrum wsi, obok placu zabaw, warto zobaczyć pomnik poległych w I wojnie światowej mieszkańców Damianowic. U góry żołnierski hełm z liśćmi dębu w okolu, poniżej inskrypcja w języku niemieckim, imiona i nazwiska poległych, daty śmierci, z boku wyobrażenie krzyża żelaznego.

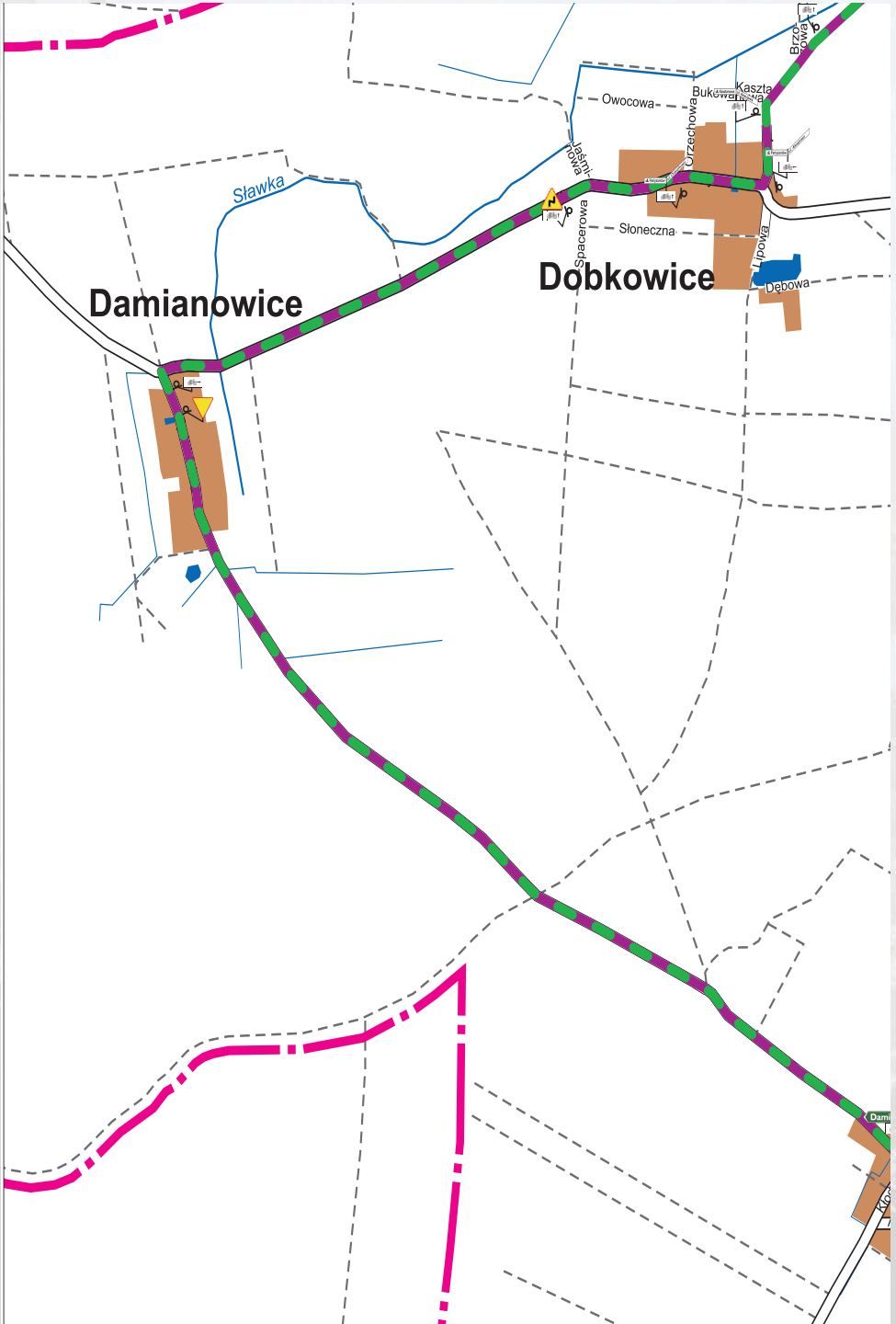
Kapliczka maryjna, przy głównej drodze, murowana, z figurą Maryi za szkłem, jest wotum mieszkańców Damianowic za opiekę w nowym tysiącleciu.



Damianowice, krzyż pojednania zwany pokutnym



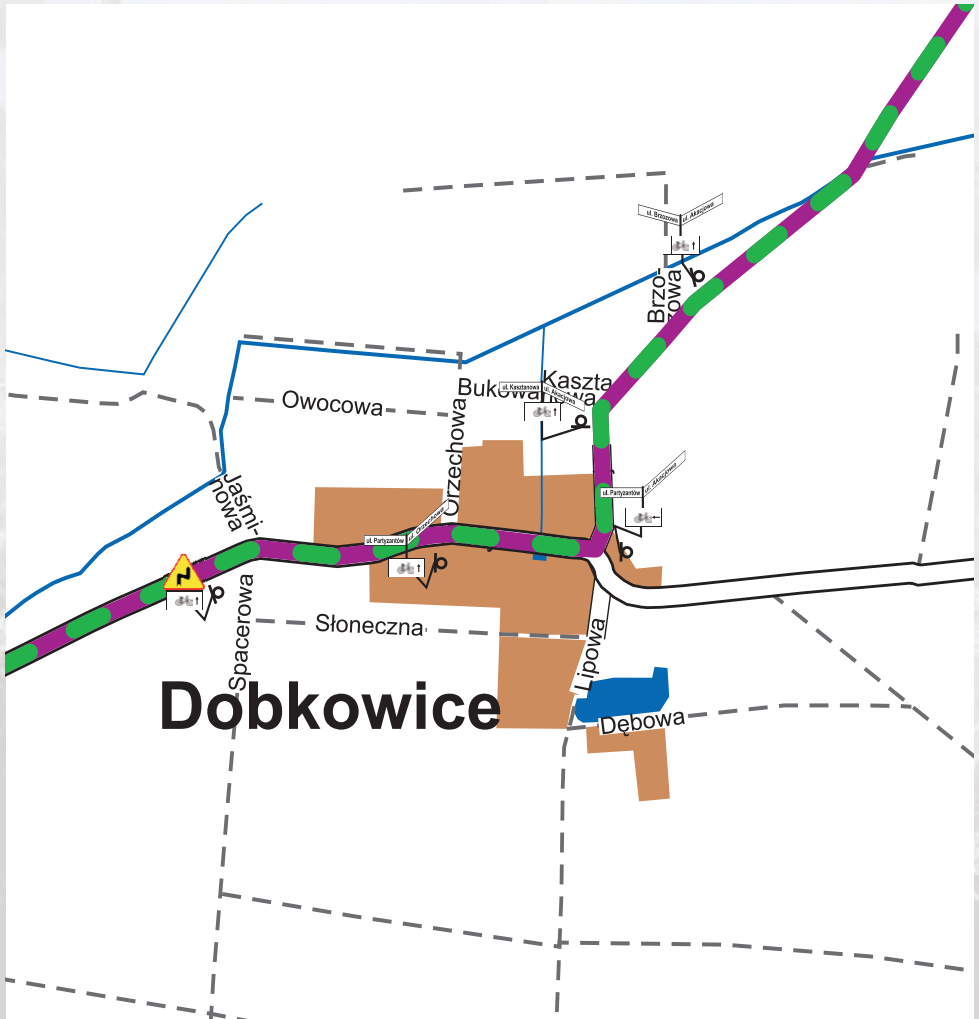
Damianowice, kapliczka wotywna wystawiona przez mieszkańców z okazji roku milenijnego



DOBKOWICE

W Dobkowicach (24 km) poruszamy się ul. Partyzantów, następnie skręcamy w lewo w ul. Akacjową w kierunku Cieszyca (26,5 km).

Dobkowice to niewielka wieś (typ ulicówka) o zabudowie przydrożnej, wśród której wyróżnia się niewielki folwark ze dworem, doskonale widoczny z drogi, dzięki czemu nie ma potrzeby podjeżdżać bliżej, żeby się mu przyjrzeć. Dworu pilnują psy.



CIESZYCE

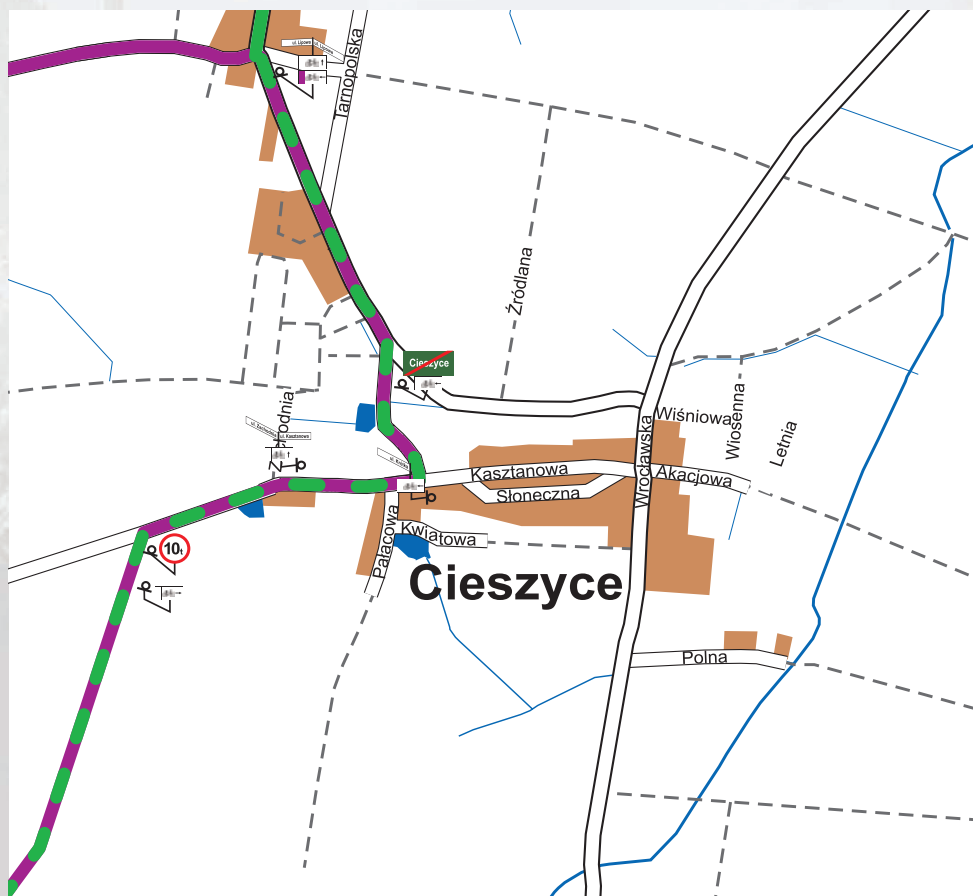


Cieszyce, pałac

W Cieszykach jedziemy ul. Kasztanową, skręcamy w lewo w ul. Krótką, dojeżdżamy do końca miejscowości, gdzie skręcamy w lewo.

Pałac, najcenniejszy zabytek Cieszyck, zbudowano w latach 70. XIX w. w formie willi włoskiej dla Ferdinanda Niedego. Paul von Naehrich, jeden z jego kolejnych posiadaczy, był właścicielem

cukrowni w Pustkowie Żurawskim. Pałac, posiadający pierwotnie wnętrza o wystroju eklektycznym, stoi od wielu lat pusty i niszczeje. Pałac otacza niewielki park.



WIERZBICE - SOLNA



*Wierzbice, pałac,
obecnie zakład opiekuńczo-leczniczy*

zachował w swej strukturze dwór renesansowy z ok. 1600 r. - to obecne skrzydło wschodnie założenia. Od frontu nad wejściem zachowały się dwa późnobarokowe kartusze z 1730 r. związane z rodem von Hund.

W parku przypałacowym rosną m.in. platan, jesion, sosna czarna, robinie, ozdobne krzewy. Zdobią go ponadto rabaty kwiatowe.



Gdy otwarta jest brama prowadząca na teren przykościelny, można zobaczyć sarkofag Hildebranda Rudolfa barona von Hund (zm. w 1746 r.). Warto - jest bogato zdobiony.

Kościół pw. Bożego Ciała, gotycki, ceglany, posiada cenne wyposażenie, m.in. ołtarz główny z manierystycznym tryptykiem z 1592 r.

Ładna panorama na Wierzbice rozciąga się z Szubienicznego Wzgórza, niewielkiego wzniesienia za wsią, przy drodze do Solnej.

Wierzbice, kościół

Jedziemy do Wierzbic. Wariant trasy dłuższej: w Wierzbicach (27,2 km) jedziemy ul. Lipową, skręcamy w lewo w kierunku Szubienicznego Wzgórza i miejscowości Solna (29,9 km).

Wierzbice to duża wieś typu ulicówka z zespołem folwarczno-pałacowym. Pałac, gruntownie przebudowany po II wojnie światowej na zakład leczniczy prowadzony przez siostry jó-



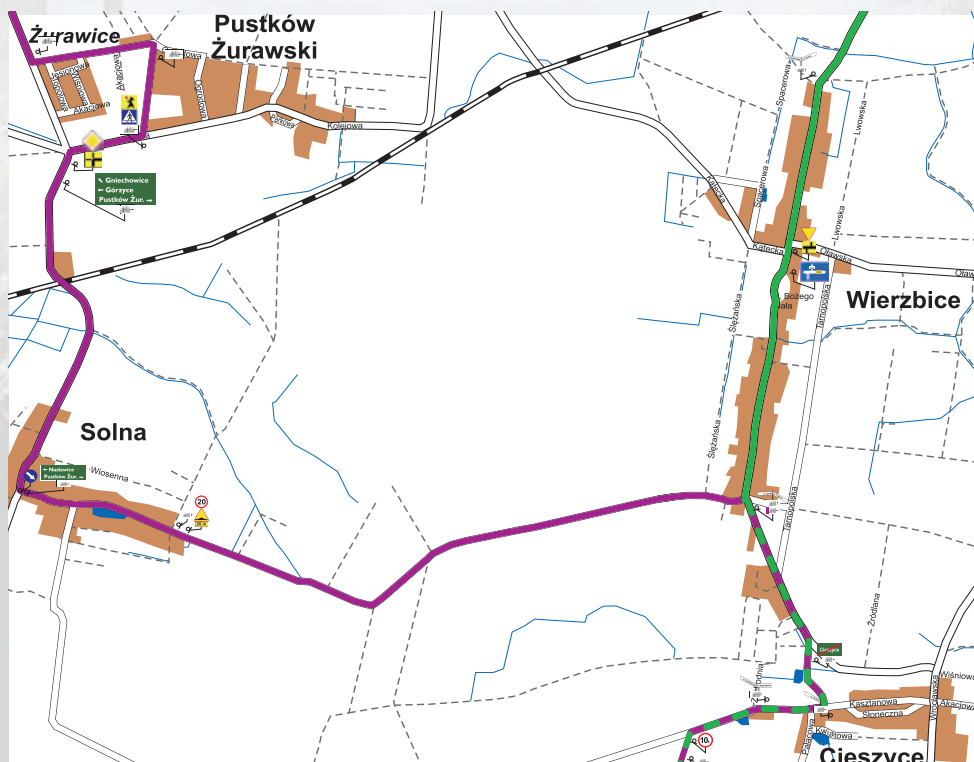
*Wierzbice,
kartusz herbowy, elewacja
pałacu, obecnie zakład
opiekuńczo-leczniczy*



Solna,
malownicza ruina dworu

W Solnej jedziemy prosto ul. Kruczą, na skrzyżowaniu skręcamy w prawo, w kierunku ul. Słonecznej, przejeżdżamy przez przejazd kolejowy (31,5 km), dalej ul. Cukrowniczą jedziemy do Pustkowa Żurawskiego.

Solna to wieś wielodrożnica, powstała z połączenia dwóch wsi. We wsi warto zobaczyć ruinę dworu pałac i park dworski. Dwór, wzniesiony w 1614 r dla Henryka von Heugel jako nawodny, rozbudowany i przebudowany ,w 1900 r remontowany, już w 1940 r. był w bardzo złym stanie. Do dziś zachowała się jedynie kryta gontem narożna baszta i obok kilka piwnic. Park podworski, otoczony murem, ma 6 ha. Z kolei pałac, położony w pobliżu ruiny dworu i parku podworskiego, to budowla z 2 poł. XIX w. Są w niej mieszkania.



PUSTKÓW ŻURAWSKI

W Pustkowie Żurawskim na skrzyżowaniu z ul. Kolejową skręcamy w prawo, następnie w lewo w ul. Działkową, dalej drogą osiedlową dojeżdżamy do drogi powiatowej łączącej miejscowości Pustków Żurawski i Żurawice (gdzie skręcamy w prawo) jadąc do miejscowości Żurawice (34 km).



*Pustków Żurawski,
zabudowania cukrowni*



Pustków Żurawski, pałac



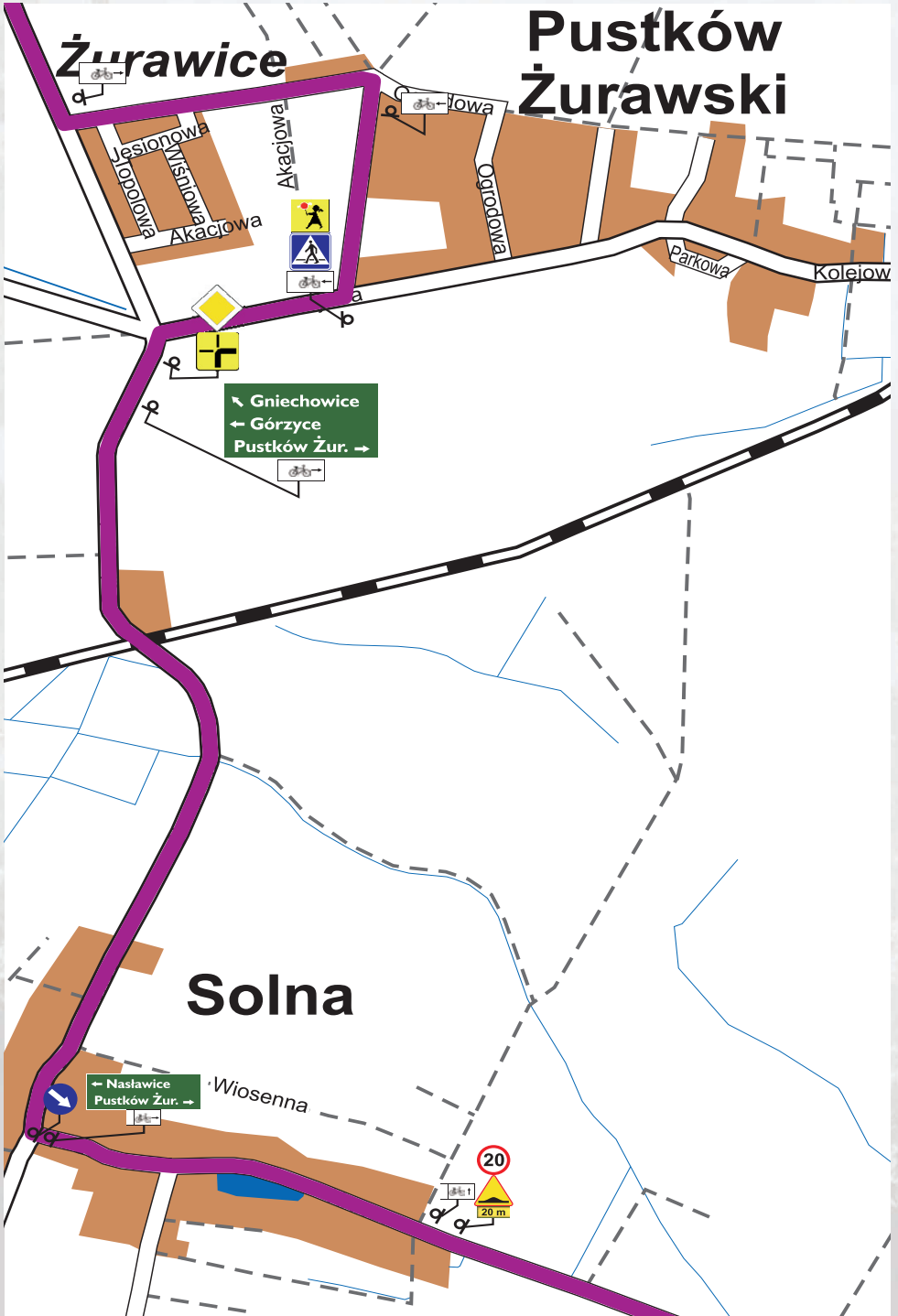
*Pustków Żurawski
na przedwojennej pocztówce*

Pustków Żurawski to obecnie osada przyfabryczna, a właściwie - pofabryczna, bo cukrownię skasowano i w 2011 r. definitywnie rozebrano poza kilkoma budynkami. Pałac, najciekawszy zabytek wsi, jest neobarokowy. Powstał obok cukrowni, w latach 1869-1870 dla Carla Christiana Naehrcha, jej właściciela. Został przebudowany w latach 1897 i 1899.

Natomiast kościół filialny Najświętszego Zbawiciela i Matki Bożej Miłosierdzia to budowla wzniesiona współcześnie, konsekrowana w 2002 r. przez kard. Henryka Gulbinowicza jako wotum za 2000-lecie chrześcijaństwa. Przy kościele znajduje się figura Matki Boskiej Saletyńskiej z motywem Arma Christi.

*Pustków
Żurawski,
kapliczka Matki
Boskiej Sale-
tyńskiej przy
kościółce*





ŻURAWICE - OWSIANKA

W Żurawicach jedziemy ul. Klonową, skręcamy w prawo, w ul. Kasztanową, jedziemy do jej końca. Wyjeżdżamy na drogę wojewódzką nr 346.

Żurawice to niewielka wieś, ale z ogromnym potencjałem. Na skraju wsi wyrósł ostatnio zespół nowych willi. Niezłe projekty, świetne materiały - miło popatrzeć.

Z drogi wojewódzkiej nr 346 skręcamy zaraz w prawo do miejscowości Owsianka (35,3 km), jedziemy prosto ul. Wiśniową obok przystanku PKS, wjeżdżamy na drogę gruntową, która prowadzi do utwardzonej drogi prowadzącej przez las do Krzyżowic.

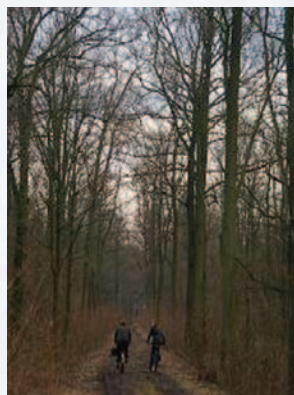
Owsianka jest wsią typu wielodrożnica w kształcie litery T, na pn. od wsi płynie potok Gnia, za którym znajduje się olsowo-łęgowy las ciągnący się do Krzyżowic.



KRZYŻOWICE

Przed lasem wiodącym do Krzyżowic na rozstaju dróg skręcamy w lewo i leśną drogą prostą, jak pod linijkę jedziemy w kierunku Krzyżowic (37,8 km), wyjeżdżamy na ul. Główną jadąc prosto, dojeżdżamy do Powiatowego Zespołu Szkół nr 1, zwracamy do skrzyżowania ulic Główniej/Dębowej/Ogrodowej,

Krzyżowice to wieś, którą powinni odwiedzić wszyscy miłośnicy dolnośląskich pałaców. Miejskowy, zbudowany w XVIII w., przebudowany w 1845 r. i w 1891 r., z neogotycką wieżą zwieńczoną krenelażem, ma interesujący wystrój: hol i pokój nauczycielki (pierwotnie jadalnia) wyłożone są



Leśna aleja wiodąca do Krzyżowic od strony Owsianki



Krzyżowice, pałac

są wykorzystywane. Szkoła typu agrarnego, która działa w pałacu, prowadzi stadninę koni.

Do wsi od wschodu i południa przylegają łęgowe lasy liściaste - w nich dęby typu pomnikowego. W stronę okolicznych wsi prowadzi z Krzyżowic kilka alei wysadzonych monumentalnymi drzewami, m.in. kasztanowa do Owsianki.

Na skrzyżowaniu ulic Główna/Dębowa/Ogrodowa skręcamy w lewo w ul. Dębową. Na rogatkach wsi nie przeoczcie tablicy informującej, że to koniec Krzyżowic. Z drugiej strony drogi, na obrzeżu kompleksu parkowo-leśnego, przekonacie się, jak trafna

holenderskimi kafelkami z Delft. Malowanymi ręcznie, inspirowanymi malarstwem holenderskim. A także marmurową klatkę schodową z marmurowym lwem trzymającym róg obfitości. Za pałacem jest ogród francuski, a nieco dalej - typu angielskiego. Zachowały się obory i stajnie, które w c i ą ż



Krzyżowice, ogród francuski za pałacem



*Krzyżowice,
jeden z pomnikowych
dębów*

jest charakterystyka rosnącego mężczyzny „chłop jak dąb”. Dębów szypułkowych jest tu 12, rosną wzdłuż drogi. Opatrzonych tabliczkami znamionowymi, że mają status pomników przyrody. Zaslужują na to nie tylko ze względu na wiek, ale i rozmiar. Są potężne. Najstarsze z wieku 280-300 lat. Czyli posadzone jeszcze w czasach, gdy Dolny Śląsk należał do Habsburgów. Jeden z takich dębów ma obwód pnia 527 cm, wysokość 21 m i rozpiętość korony 15 metrów. Niestety, jadąc samochodem mało kto jest w stanie je dojrzeć, a i rowerem może być problem, jeśli ktoś nie spojrzy w odpowiednim momencie wysoko w górę. Dolne partie dębów przystaniają drzewa i krzewy.



NOWINY - KRÓLIKOWICE

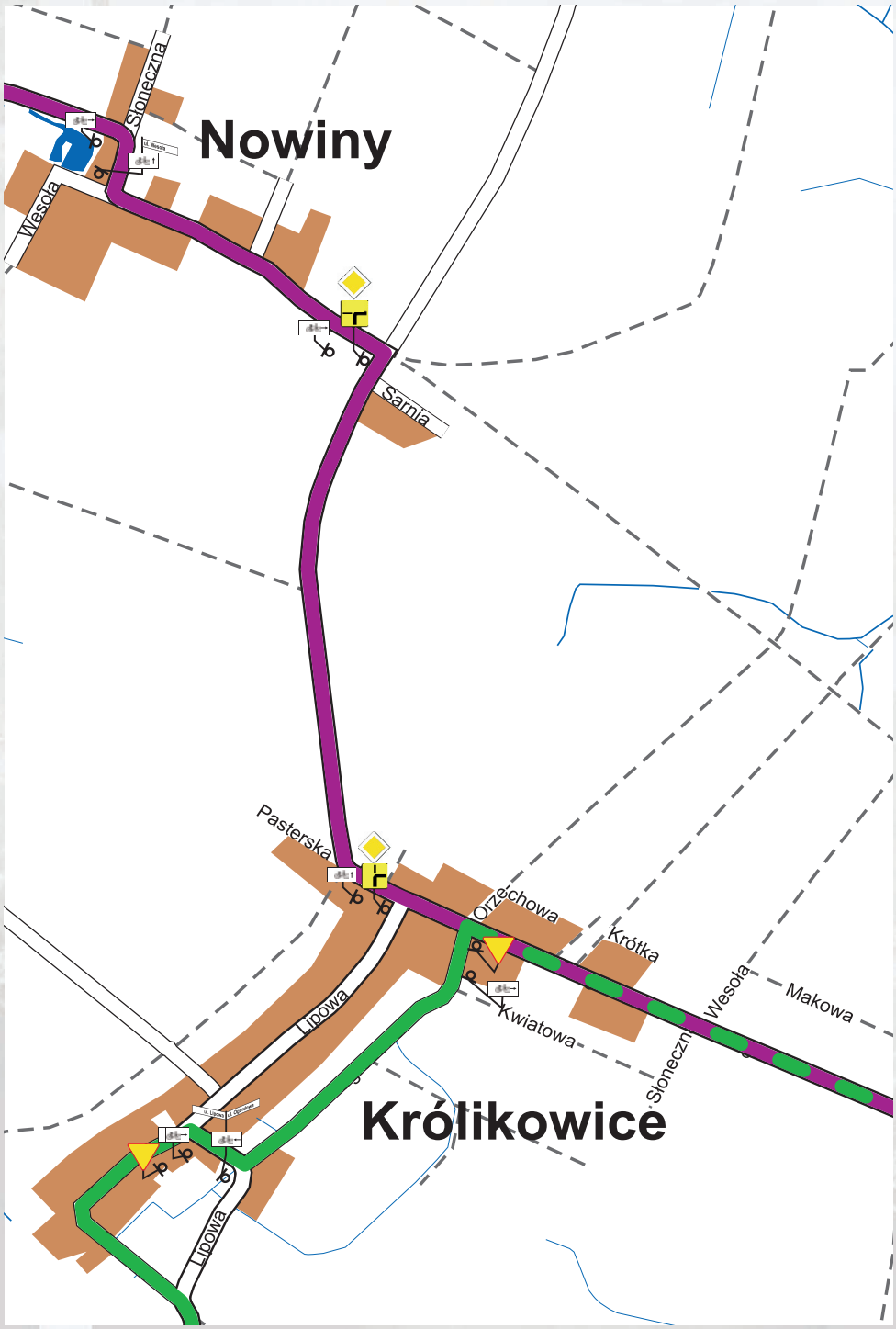
Jedziemy do wsi Nowiny (40 km), którą przejeżdżamy ul. Wesołą. Następnie kierujemy się do wsi Królikowice (41,5 km), tam ul. Kobierzycką jedziemy do Kobierzyc, wjeżdżając do wsi ul. Spółdzielczą. Na skrzyżowaniu z ul. Kwiatową i ul. Sportową skręcamy w lewo i kierujemy się cały czas prosto, aż do skrzyżowania w prawo na drogę wiodącą do Urzędu Gminy Kobierzycy.

Królikowice to wieś ulicówka z zabudowaniami podworskimi, wzmiankowana po raz pierwszy w 1334 r. Dwór, znajdujący się w pd.-zach. krańcu wsi, wzniesiony zapewne w końcu XVIII w., przebudowano i rozbudowano w końcu XIX w. Jest po remoncie, ale stoi pusty. W pobliżu pałacu są oficyny dworskie, stojąca najbliżej wymaga pilnego remontu.

Krótsza wersja trasy: prowadzi przez miejscowość Wierzbice, którą przejeżdżamy ul. Lipową. Przekraczamy drogę wojewódzką nr 346, kierując się do miejscowości Królikowice, w której skręcamy w lewo, w ul. Boczną. Następnie wyjeżdżamy na ul. Lipową skręcając w prawo, później skręcamy w lewo w ul. Ogrodową i tą jedziemy aż do skrzyżowania z ul. Kobierzycką. Tam jedziemy dalej tak, jak w wersji dłuższej trasy.



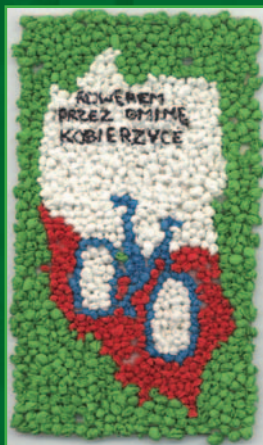
Królikowice, pałac



Nowiny

Królikowice

PRACE NAGRODZONE I WYRÓŻNIONE W KONKURSACH NA OBIEKT I NA LOGO TRASY ROWEROWEJ „ROWEREM PRZEZ HISTORIĘ”



Agnieszka Mielczarek,
Gimnazjum w Kobierzycach



Aleksandra Michoń, SP Pustków Żurawski



Damian Wasillewski.
Zwycięzca konkursu na Logo
na trasie rowerowej



Alicja Landkauf,
Pustków Wilczk.



Dawid Banaś. Zwycięzca w konkursie
na Obiekt na trasie rowerowej



Kaja Sobala, SP w Kobierzycach



Dawid Banaś.
Zwycięzca konkursu na Obiekt
na trasie rowerowej



Mikołaj Worsztynowicz,
świątlica „Arka”
w Królikowicach



Wojciech Włodarski,
świątlica w Kryształowicach



Zuzanna Kłapkowska,
SP Pustków Żurawski

